

Chwal ucznia swego, czyli o motywującej roli pochwały słów kilka.

Motywowanie uczniów do nauki, pytanie o to jak to zrobić, to pytanie, które często zadają sobie pedagodzy, nauczyciele. W obecnej sytuacji odpowiedź na nie wydaje się trudniejsza. Psycholog prof. Alicja Borkowska w rozmowie z reporterką radiową podkreśla, że nasze dzieci, tak jak i my, przede wszystkim uczą się nowej sytuacji. Mówi: „*O ile osoby starsze, młodzież licealna, czy osoby przed maturą, mają bardzo dużą motywację do nauki na bieżąco, o tyle młodszym dzieciom potrzeba wsparcia psychicznego, dania czasu do oswojenia się z nową sytuacją*”¹. Kolejna psycholożka, Anna Hibner, w tej samej rozmowie, wspomina o konieczności zadbania o higienę psychiczną wszystkich uczestników procesu uczenia się, a więc rodziców, nauczycieli i uczniów. W jej ocenie trzeba w pierwszej kolejności zadbać o to co najważniejsze w tej sytuacji, a tak de facto w każdej innej, czyli o sferę emocjonalną uczniów. Ich myśli zaprzęta teraz wiele innych spraw. Zastanawiają się zapewne kiedy znów zobaczą na żywo swoich kolegów, kiedy będzie na tyle bezpiecznie, żeby pójść do kina, kiedy szkoła w sieci się skończy, czy tak będzie do wakacji itp. Od czego zatem zacząć? Co zrobić w tym trudnym czasie, aby naszym uczniom się chciało.

Po pierwsze zadbajmy o kontakt i relacje. Zapytajmy o to co robią, jakie są ich nastroje. Porozmawiajmy o tym co ich nurtuje. A więc jak wspomniano wyżej zadbajmy o ich sferę psychiczną, emocjonalną. A w dalszej kolejności o tę poznawczą. Powiedzmy im też, podpowiedzmy jak się mają teraz uczyć. Uczniowie ze szkoły, która prowadziła ich niemalże za rękę przez każde 45 minut lekcji, bo nauczyciel nadzorował ich pracę w klasie, muszą stać się bardziej samodzielni. Z ustrukturyzowanej przestrzeni czasowej i fizycznej nagle znaleźli się w przestrzeni bez wyraźnych ram czasowych, przestrzeni, która do tej pory nie była szkołą. Dziś dom jest miejscem, w którym odbywa się całe ich życie. Wyjście i powrót ze szkoły już nie wyznacza ram, w których czas ucznia wypełniała nauka. Pomóżmy im zatem ustrukturyzować dzień.

Kiedy już zapewnimy wyżej wspomnianą bazę to możemy przejść dalej, zacząć uczyć i zachęcać do nauki. Technik i sposobów motywowania jest wiele. Ja chciałam się dzisiaj jednak skupić na sposobie w jaki chwalimy naszych uczniów. Czy feedback, który dostają od nauczyciela przyczynia się do ich wzrostu i rozwoju, czy raczej kształtuje nastawienie na trwałość. Będziemy się tu odnosić do słynnych już badań amerykańskiej psycholożki Carol Dweck. W 2006 roku profesor Dweck przeprowadziła eksperyment, który obalił tezę o zawsze motywującej roli pochwały. Do eksperymentu zaproszono grupę 400 uczniów w wieku 10-12 lat o podobnych zdolnościach intelektualnych. W pierwszym etapie eksperymentu poddano uczniów prostemu testowi na inteligencję. Badani po zdaniu testu zostali podzieleni na dwie grupy. Dzieci należące do pierwszej usłyszały następujące rodzaje pochwał: „*Świetnie! Wspaniale! Jesteś bardzo zdolny! Ten wynik świadczy o tym, że jesteś bardzo mądry!*”². Zatem zastosowana wobec nich pochwała odnosiła się do ich cech charakteru. Druga grupa

¹<http://www.radiopik.pl/2,84600,domowa-lekcja-zycia-z-koronawirusem-w-tle-dla-dz>, strona dostępna 30.03.2020r.

² Konstrukttywne wzmocnienia i pochwały, <https://psychologo.pl/pochwały/>, strona dostępna 30.03.2020r.

usłyszała natomiast: „*Twój wynik jest dobry, to znaczy, że musiałeś się bardzo postarać, mocno skoncentrować. Tak duża liczba punktów pokazuje, ile pracy włożyłeś w napisanie tego testu*”³. Zatem dzieci z drugiej grupy usłyszały, że uzyskany efekt to wynik ich pracy i włożonego w nią wysiłku. W drugim etapie badani dostali wybór co do zadania, które będą wykonywać. Do wyboru mieli zadania o różnym poziomie trudności. Były to zdania łatwiejsze, których plusem było przede wszystkim to, że można było z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć sukces. Minusem zaś fakt, że były mało rozwijające. Druga grupa zadań to zadania o większym stopniu trudności wymagające większego wysiłku i pracy. W tym przypadku istniało większe ryzyko porażki, ale zadania były dużo ciekawsze i bardziej rozwijające. Wybory, których dokonały dzieci okazały się ciekawe. Wszyscy w pierwszym etapie zostali wzmocnieni, zmotywowani poprzez pochwałę. Okazało się jednak, że to dzieci, które chwalono wskazując na ich wysiłek i pracę zdecydowanie częściej (92% z nich⁴) wybierały zadania trudniejsze i bardziej rozwijające. Był jeszcze jeden etap, który potwierdził tę zależność. Na podstawie tych badań Carol Dweck wyróżniła dwa rodzaje nastawienia. Nastawienie na trwałość (fixed mindset) oraz nastawienie na rozwój (growth mindset). To pierwsze uzyskujemy stosując tradycyjne pochwały. Dzieci, a potem dorośli, o tym rodzaju nastawienia często boją się podejmować ryzyko, nie sięgają po ambitne zadania i cele, bo jeśli im nie sprostają to przestaną być tymi mądrymi i zdolnymi. Nastawienie na trwałość to przekonanie, że inteligencja i talent to cechy wrodzone, ustalone, dostępne niewielu. To także często skupianie się na bieżących ograniczeniach i przyjmowanie wszelkich porażek bardzo osobiście. Taki uczeń uważa generalnie, że każda zła ocena jest wymierzona przeciwko niemu. Nie postrzega jej jako informacji zwrotnej o tym, że czegoś jeszcze nie umie i musi się postarać bardziej. Z kolei dzieci chwalone za pracę i wysiłek wkładany w rozwiązywanie zadań to uczniowie chętniej sięgający po ambitne zadania. To dzieci i dorośli, którzy nie traktują złej oceny, czy konstruktywnej krytyki jako końca świata i nie szukają winy na zewnątrz, tylko zastanawiają się jak wykonać dane zadanie inaczej lepiej. Są bardziej elastyczni, bo przekonani, że inteligencja to nie coś ustalonego raz na zawsze. Ich przekonania z całą pewnością potwierdza neurobiologia, która mówi o tym, że uczymy się przez całe życie. Którzy lepiej radzą sobie w życiu? Zdecydowanie Ci drudzy. Osiągają lepsze rezultaty nie tylko w życiu zawodowym, ale też w sferze społeczno-emocjonalnej.

Nie ulega zatem wątpliwości, że szkoła powinna kształtować nastawienie na rozwój, a nie na trwałość. Dla nie przekonanych jeszcze jeden przykład, o którym w wystąpieniu na TED mówi autorka badań. Dweck pokazuje amerykańskie klasy i szkoły, które stworzyły środowisko uczenia się nastawione na rozwój. Słyszymy: „*W ciągu jednego roku, klasa przedszkolna z Harlemu w Nowym Jorku zdobyła 95 procent w Ogólnokrajowym Egzaminie Sprawdzającym. Wielu z nich nie potrafiło trzymać ołówka w dłoni, gdy przyszli do szkoły. W ciągu jednego roku, uczniowie czwartej klasy w Południowym Bronxie, wszyscy razem stali się najlepszymi czwartoklasistami stanu Nowy Jork w stanowym teście z matematyki. W ciągu roku, do półtora uczniowie ze szkoły w rezerwacie Indian odbili się od dna i sięgnęli, aż na szczyt okręgowego ranking. Okręg zaś obejmował bogate osiedla Seattle. Więc indiań-*

³ Konstruktywne wzmocnienia i pochwały, <https://psychologo.pl/pochwalyl/>, strona dostępna 30.03.2020r.

⁴ Janeczek-Romanowska Anita, „Pochwały – temat rzeka”: <https://bycblizej.pl/2015/09/10/pochwalyl-temat-rzeka/>, strona dostępna 30.03.2020r.

*skie dzieciaki pokonały swoich microsoftowych rówieśników*⁵. Myślę, że każdy chciał, żeby jego uczniowie osiągnęli takie rezultaty.

Zatem chwalić ucznia swego, czy nie chwalić? Odpowiedź brzmi chwalić, ale mądrze. Mądrze czyli jak? Mądra pochwała to jak już wiemy taka, która zwraca uwagę na wykonywaną pracę. Zatem chwali bez oceniania osoby. Jak to osiągnąć? Daj informacje zwrotną na temat wykonanego zadania. Można zrobić to według kroków kilku kroków. Najpierw opisujemy to co widzimy, wykonywaną pracę lub jej rezultat, następnie opisujemy nasze odczucia, emocje temu towarzyszące bez zbędnych ochów i achów. W dalszej kolejności podsumowujemy pracę lub zachowanie ucznia. Kroki są proste, ale mądra pochwała prosta nie jest, bo wymaga od nas wysiłku. Łatwo postawić samą ocenę, łatwo powiedzieć jesteś bystry, masz talent do gry na pianinie. Żeby wypowiedzieć te słowa nie trzeba śledzić pracy ucznia, nie trzeba się w nią jakoś szczególnie zagłębiać. Natomiast zastosowanie pochwały opisowej to większy wysiłek. To tylko jeden z elementów, przykładów budowania nastawienia na rozwój. Więcej można znaleźć w książce Dweck „Nowa psychologia sukcesu” oraz m.in. na stronie <https://www.mindsetkit.org/>.

Nasza szkoła w wyniku obecnej pandemii musiała się nieco zmienić. To czas, w którym możemy pomyśleć by zmienić ją bardziej i trwalej. Jedną z tych zmian może być ta proponowana już od dłuższego czasu przez przywoływaną tu Carol Dweck. Nie jest nowa i szkoły w wielu miejscach już próbują ją wdrażać, choćby stosując ocenianie kształtujące. Wiemy jednak, że zmiana ta zachodzi powoli i z trudem. Trudno zmienić przede wszystkim nasze mentalne nastawienie. Wielu nauczycieli, którzy stosują wspomniane ocenianie kształtujące mówi, że finalnie ucznia i rodzica i tak interesuje cyfra i zawsze na koniec pada pytanie: to na co on umie? Na pięć czy na cztery?

Marzena Piekarczyk

Bibliografia:

1. Dweck Carol „The power of believing that you can improve”: https://www.ted.com/talks/carol_dweck_the_power_of_believing_that_you_can_improve, strona dostępna 30.03.2020r.
2. Janeczek-Romanowska Anita, „Pochwały – temat rzeka”: <https://bycblizej.pl/2015/09/10/pochwaly-temat-rzeka/>, strona dostępna 30.03.2020r.
3. Konstruktywne wzmocnienia i pochwały, <https://psychologo.pl/pochwaly/>, strona dostępna 30.03.2020r.
4. <http://www.radiopik.pl/2,84600,domowa-lekcja-zycia-z-koronawirusem-w-tle-dla-dz>, strona dostępna 30.03.2020r.

⁵ Carol Dweck „The power of believing that you can improve”: https://www.ted.com/talks/carol_dweck_the_power_of_believing_that_you_can_improve, strona dostępna 30.03.2020r.